

**Dziś
w numerze:**

Komenda Główna
WiN-u przed Sądem
Wojskowym.

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 6 (317)

Środa 8 stycznia 1947 r.

Rok IV

Nasi kandydaci do Sejmu Ustawodawczego

prez. m. B-stoku **Andrzej Krzewniak**

W naszym Okręgu Wyborczym, w okręgu Nr 19, który obejmuje powiaty: Białystok, Sokółka, Bielsk, Wys. Mazowieckie, m. Białystok kandyduje z listy Bloku Demokratycznego

Z LISTY Nr 3

ANDRZEJ KRZEWIAK

Prezydent m. Białegostoku

Andrzej Krzewniak urodził się w 1898 w Warszawie, w rodzinie robotniczej.

Cieple warunki materialne nie pozwoliły mu ukończyć gimnazjum, po sześciu latach nauki wstępuje do szkoły technicznej. Zdobywa wykształcenie zawodowe i zostaje wykwalifikowanym metalowcem.

Od najmłodszych lat obracając się w środowisku robotniczym poznawał. Andrzej Krzewniak trud i nędzę robotnika, росł na działacza społecznego i politycznego.

W roku 1914 wstępuje jako 16-letni chłopiec do Legionów Polnych trzykrotnie ranny, zostaje odznaczony Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej opuścił wojsko w stopniu kapitana rezerwy i powraca do swego zawodu. Pracuje w fabryce, jako metalowiec biorąc czynny udział w ruchu robotniczym.

W roku 1921 wstępuje do PPS, jest aktywnym członkiem związków zawodowych. Jednocześnie pracuje nad sobą, pogłębia wiedzę techniczną, a zdobytymi wiadomościami dzieli się z robotnikami, organizując kółka samokształceniowe i artystyczne. Nadchodzi rok 1939 — napad Niemców na Polskę.

Andrzej Krzewniak — działacz polityczny i społeczny, w konspiracji prowadzi uporczywą walkę z okupantem. Natychmiast po odzyskaniu niepodległości zgłasza się do dyspozycji PKWN i staje do pracy nad organizacją samorządów i urzędów ziemskich oraz nad przeprowadzeniem reformy rolnej. Wszystkie swe siły poświęca sprawie odbudowy zniszczonego przez okupanta kraju, sprawie organizacji życia gospodarczego nowej Polski.

W grudniu 1944 roku zostaje mianowany Prezydentem miasta Białegostoku.

Pracuje nad odbudową miasta, dba o interesy wszystkich mieszkańców.

Działalność Andrzeja Krzewniaka zyskała ogólne uznanie, dlatego też wszyscy głosować będziemy na listę Bloku Demokratycznego, na której widnieje jego nazwisko.

Wojewódzki Komitet Wyborczy
Bloku Stronnictw Demokratycznych



DR. JERZY SZACHELSKI, min. Aprobizacji i Handlu, kandydat na posła do Sejmu Ustawodawczego z Okręgu Wyborczego Nr 19, członek Polskiej Partii Robotniczej.



ANDRZEJ KRZEWIAK — prez. m. Białegostoku, kandydat na posła do Sejmu Ustawodawczego z Okręgu Wyborczego Nr 19, członek Polskiej Partii Socjalistycznej.

Stanowisko socjalistów hinduskich Demokratyczna Republika w Indiach powstanie w wyniku rewolucji antybrytyjskiej

Londyn Przywódca socjalistów hinduskich Narain w wywiadzie udzielonym korespondentowi agencji Reutersa oświadczył, że socjaliści hinduscy dążą do utworzenia republiki demokratycznej w Indiach. W chwili obecnej, tj. gdy o polityce hinduskiej decydują Brytyjczycy jest to niemożliwe. Republika demokratyczna powstanie w Indiach w wyniku rewolucji antybrytyjskiej.

Narain sprzeciwia się tworzeniu linii podziału między Muzułmanami a innymi Hindusami. Oskarża on rząd brytyjski o to, że popiera z zasady wszystkie elementy reakcyjne i antynarodowe. Lord Wavell i jego współpracownicy bez przerwy spiskują — powiedział Narain — z maharadzami hinduskimi, celem utworzenia wspólnego frontu, zagradzającego drogę do niepodległości Indii. Politycy brytyjscy podniecają również ambicje Ligi Muzułmańskiej, która jest o-

środkiem reakcjonistów muzułmańskich. Narain przypomniał, że Pandit Nehru nazwał Ligę Muzułmańską „partią królewską” i dodał, że wszyscy oficerowie i urzędnicy brytyjscy od wieków do zwykłego funkcjonariusza popierają działania Ligi. Narain następnie oświadczył, że Anglicy organizują demonstracje przeciwko przywódcom hinduskiego ruchu wyzwolenczego oraz okazują pełne poparcie reakcyjnym z Ligi Muzułmańskiej. W tym miejscu Narain ostro zaatakował gubernatora prowincji Sind sir Francis Muddie, który „przy pomocy niegodnych środków dążył do zwycięstwa Ligi Muzułmańskiej podczas ostatnich wyborów”. Narain oświadczył dalej, że Pandit Nehru rozwija pozytywną działalność dla narodu hinduskiego, lecz grzeszy zbyt dużym zaufaniem do Anglików.

CO PISZA INNI

König i końcem dochodzą młody szlachcisk do zgody w sprawie przelazem. szlachcisk Mała zamiar zacząć rządzą. Jednak od zgrę zacząć? Kto y punkt pragramu wniość na pśledzenie Rząd Mistrów? Ano chyba ten najważniejszy ten, który cały czas wbił się narodził w głowie który jest osąd przedstawia ich propagandę—sprawę granic—schodzą chłosta Trzeba zdecydować, w jaki sposób od brat Związek i Ra zechłemu ziemi zabici i kłótni tu znalazł się w kłopotach. Bojowa Anders nalegał, aby nie zwlekając na nie, ruszyć przeciwko Związkowi Ra zechłemu całą armią którą przyprowadził ze sobą do Polski i siłą od brat siemę zabudowała. Nie uzyskał jednak większą ci za swoim wnioskiem. Sześciu mu się zaczęło p. Mit. i Jężyk powiedział, że tak to nie ma być głupie, i prowadził tył do kłótni. Polacy Zalecał, aby nie robić teraz żadnego szumu, a całą sprawę rozstrząsać dopiero wówczas, gdy przyjdzie trzeci wojna. Jężyk widział że został zasadniczo przyjęty, po raz pierwszy tra Kępskiuskiego i b. natychmiast zacząć uścisł o przyjęciu i o uszu między Polakami a Związkiem Radzieckim dla podjęcia, że Polacy a nie akcentnie obecnej granicy wschodniej. Uchwalono również o mów o Związku Radzieckim z naciskiem na interesy przez Polskę do sprawy oauracyjnej w Niemczech. Po tym w mil znowem, jak na to wszystko takiego rząd radziecki.

Komenda Główna WiN-u przed Sądem Wojskowym

Sytuacja w Indochinach

Pierwszy dzień rozprawy

W dniu 4 stycznia Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie przystąpił do rozpatrywania sprawy Komendy Głównej WiN-u.

Skład Sądu: płk. Garanowski, ppłk. Gryckowiak, kpt. Kaczmarek i sekretarz por. Jezierski. Oskarża prok. płk. Hölder. Bronią: Rzępek, prok. i Małesę adw. Maślanko, Jachimka i Muzyczkę adw. Rettin-ger, Zuka i Leskiego — adw. Grabowska, Szczurka — adw. Brzezińska-Pintarowa, Rybickiego adw. Więckowska, Golebiowski-ego — adw. Palatynski i Sanolce — adw. Szulbierski.

Jako pierwszy składa zeznania oskarżony Jan Rzępek. Stwierdza on na wstępie, że poczuwa się do winy częściowej i chce złożyć Sądowi wyjaśnienia.

Zeznania

osk. Rzępeckiego

Oskarżony zaczyna swe zeznania od słów:

Fakt, że znalazłem się na ławie oskarżonych nie ma swoich przyczyn w historii ostatniego roku, tylko przyczyny głębsze i dużo wcześniejsze. Dla Związku naszego postępowania konieczne jest sięgnięcie w przeszłość Armii Krajowej. Wydał mi się że moja sprawa jest fragmentem zagadnienia, którego żołnierze AK, którzy dzisiaj chodzą zdezorientowani nie rozumiejąc dlaczego jedni z nich są przy warsztatach pracy, a drudzy w więzieniu. Tragedia AK, która się rozpoczęła w roku 1945 i może i dzisiaj jest ze sobą powiązana, wynika z tego, że w tym czasie w walce z Niemcami nie atomiła się, tylko w walce organizacyjnej, które AK miała w oddziaływaniu różnych prądów politycznych na kierownictwo AK i jej środowisko.

W dalszym ciągu oskarżony opowiada historię historycznej Armii Krajowej.

W październiku 39 r. powstała organizacja „Służba Zwycięstwu Polski”. Założycielem jej był gen. Kutasiewicz. Tokarzewski przy udziale szefa sztabu gen. Roweckiego oraz p. l. w. z. m. i. u. i. a. l. e. Mieczysława Niedołbickiego, Macieja Rataja i prof. Rybarskiego. Był również udział w organizowaniu „ZP” prezydent Starzyński.

Gen. Sikorski

zarządził utworzenie ZWZ.

Powstałe SZP zamierzano łączyć z gen. Sikorskim. Gen. Sikorski zarządził utworzenie Związku Walki Zbrojnej opierając się całkowicie na SZP. Odpowiednie instrukcje znalazły się w rękach kierownictwa SZP na Boże Narodzenie 1939 r.

Gen. Sikorski w jednym z pierwszych rozkazów określił ZWZ jako składową część sił zbrojnych Polski, z tym że miała to być organizacja kadrowa, obejmująca na obszarze kilku województw, zaledwie kilkuset członków. Miała to być organizacja apolityczna. Na terenie Polski powstało około 100 organizacji politycznych i wojskowych, bądź tylko politycznych, bądź tylko wojskowych. Każdy ambulatoryjny czy energiczny człowiek zakładał swoją organizację.

Dowiedziawszy się o tym gen. Sikorski zatwierdził ZWZ, jako tę organizację, która swoją działalnością miała objąć całość konspiracji w kraju. Scaleniem miał zajmować się delegat rządu, który został później powołany. Ponieważ delegatura powstała dopiero w końcu 1940 r. ZWZ z ramienia rządu emigracyjnego odgrywał rolę, jakoby delegatury. Akcją scaleniową zajmował się gen. Rowecki.

IDEA WALKI Z NIEMCAMI

A NIE POLITYKA...

ZWZ miało kierownictwo apolityczne. Stronnictwa polityczne zagwarantowały sobie jednak prawo wpływu politycznego na ludzi, których oddały do ZWZ. Organizacje czysto wojskowe poddały się rozkazom gen. Roweckiego, natomiast organizacje o charakterze politycznym wchodziły przy każdej okazji targi polityczne i intrygi. Wynik był taki, że ZWZ czy późniejsza AK, stanowi mozaikę grup od lewicowych, aż do prawicowych. Wszystkie stronnictwa polityczne zadroszczyły strzegły wpływu na swoich członków. Pomiędzy grupami terenowymi i Komendą Główną była hierarchia składająca się z oficerów podlegających różnym wpływom stronnictw. Wpływy Komendy Głównej były minimalne, ponieważ ze względu na bezpieczeństwo, komendant mógł kontaktować się bezpośrednio tylko z najbliższym otoczeniem. Wpływ jego malował również z tego powodu, że zniszczone przez okupanta kadry uzupełniane były z zagranicy.

Osk. przypomina, że dwójka więźniów była cała AK: karnose wojskowa i idea walki z Niemcami. Oskarżony twierdzi, że zwracał uwagę, iż ta więź nie wystarcza, kiedy Armia Krajowa stanie wobec zagrożeń wewnętrznych politycznych. Zaznacza, że na pieczę żołnierzy AK czterech wychow-

wowały partie, a piątego nikt. Wpływ polityczny czynników poza wojskowych na AK rósł, zwłaszcza, gdy zabrakło gen. Sikorskiego. Prądom zmierzającym do nadania AK innego oblicza, patronował gen. Rowecki, który wedle słów oskarżonego miał wyrażać lewicowe poglądy.

POLSKA MUSI BYĆ CHŁOPSKO - ROBOTNICZA

Gen. Rowecki w listopadzie 1939 r. wyraził się w rozmowie, że przyszła Polska musi być czerwona, chłopsko-robotnicza, nie ma powrotu do tego co było przed wojną. To powiedzenie gen. Roweckiego uwiecznione jest w dokumentach, znajdujących się w aktach sprawy. Nie mniej jednak Rowecki, jako dowódca związku wojskowego będącego własnością całego narodu, łączącego czynniki od Stronnictwa Narodowego po socjalistów, uważał dla siebie za niemożliwe przyjęcie postawy innej, jak apolitycznego dowódcy. Gen. Rowecki nie mniej jednak odczuwał potrzebę ewolucji w innym kierunku.

Z kolei zeznający stwierdza, iż gen. Rowecki był mu szczególnie bliski, obaj byli legionistami 1-ej Brygady, obaj zachowując sentyment dla swej przeszłości legionowej, ustosunkowali się krytycznie do rzeczywistości przedwojennej i obaj odnosili się z największym szacunkiem do gen. Sikorskiego.

Rodziny wojskowych i pracownicy kontraktowi instytucji wojskowych głosują na listę Bloku Demokratycznego

Dnia 5 b.m. odbyło się zebranie przedwborcze żon wojskowych i pracowników kontraktowych instytucji wojskowych garnizonu Białystok.

Po referacie omawiającym sytuację polityczną w kraju i znaczenie wyborów, wywodziła się ogólna dyskusja w której zebrani zdecydowanie wypowiadali się za blokiem Stronnictw Demokratycznych. Po dyskusji została jednogłośnie przyjęta rezolucja następującej treści:

Zebrane w dniu 5/1/47 r. — żony wojskowych i pracownicy kontraktowi — w imię żołnierzy garnizonu Białystok w odliczu zbliżających się wyborów do Sejmu Ustawodawczego stwierdzamy co następuje:

Wybory będą decydującą walką o przyszłość Polski. Walka ta toczyć się będzie pomiędzy obozem postępu, ob. z. u. s. i. p. i. l. k. i. j. z jednej strony i obozem reakcji z PSL na czele z drugiej.

Zwycięstwo obozu demokracji to

gwarancja trwałego pokoju, niepodległość i szybszy rozwój i szczęście całego narodu. To gwarantuje, że najzłota germańska nie będzie nigdy więcej deptać naszej ziemi.

Zwycięstwo zaś reakcji, to za przedanie Polski kapturowi anglosaskiemu, to zaprzędanie Polski tym ludem, którzy dziś bronią Niemców, a co za tym idzie upadek naszej niepodległości i widmo nowej okupacji niemieckiej.

Dlatego też pełni troski o przyszłość kraju zdecydowanie stawiamy po stronie Bloku Stronnictw Demokratycznych.

W imię trwałego pokoju, w imię dobrego bytu i szczęścia naszej Ojczyzny w dniu 19 stycznia oddamy swoje głosy na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych, na listę Nr 3.

Na tym samym zebraniu postanowiono zorganizować Koło Ligi Kobiet żon wojskowych i pracowników kontraktowych instytucji wojskowych garnizonu Białystok i wybrała Zarząd Koła.

257 osób do obozu pracy Plon grudniowej działalności Komisji Specjalnej

Warszawa. W ciągu grudnia Komitet Orzekający Komisji Specjalnej rozpatrzył 334 sprawy, dotyczące 483 osób. Z tej liczby w 177 sprawach w obecności i bez udziału oskarżonych, wymagalnego skierowano do obozu pracy 257 osób, w 8 zaś sprawach orzeczono p na dotę konfiskaty przedmiotów, stanowiących własność sprawcy, a pochodzących z przestępstwa lub służących do jego popełnienia. Szereg spraw skierowano do Prokuratury, względnie na drogę postępowania dyscyplinarnego.

Z podjętych osadzonych w obozie pracy 257 osób w ciągu grudnia ponad 20 proc., bo 67 osób, skazano za potajemne goźelnictwo lub handel białym, w tym 17 producentów samogonu osadzono w obozie na dwa lata.

Jeśli chodzi o osoby, skierowane do obozu pracy, są to w pierwszym rzędzie spekulanci.

Ponadto za uprawianie szabru i przemytu osadzono w obozie pracy przymusowej szereg osób.

Tercią kategorią „lokatorów” obozu pracy stanowią złodzieje grosza publicznego.

Przykład godny naśladowania

Z inicjatywy strażnicy MO pełniącej służbę przy lokalnym Ośrodku Wyborczym Nr 5 została wydana gazeta „Głos” pod tytułem „Honor i Ojczyzna”, poświęconą służącym się wyborom do Sejmu Ustawodawczego.

Kupiectwo białostockie wypowiada się

W niedzielę dnia 5 b.m. odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie Zrzeszonego Kupiectwa Białostockiego zwołane przez ob. Cudaka Stanisława, kierownika Oddziału Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu.

W zebraniu wzięło udział około 100 osób.

Na porządku dnia były następujące punkty:

1. Ustosunkowanie się do wyborów.
2. Kwestia Dany Narodowej.
3. Zagadnienie regulacji cen i walki ze spekulacją.

Po przedstawieniu przez ob. Cudaka Stanisława wyników, jakie stawia obecnie obecnemu kupiectwu prywatnemu, wywodziła się ogólna dyskusja, a wynikiem której zebrani

uchwalili następujące rezolucje:

I. Oceniając pozytywne wyniki pracy Rządu Jedności Narodowej o partego na Bloku Stronnictw Demokratycznych, Zrzeszone Kupiectwo Białostockie opowiada się za Blokiem Stronnictw Demokratycznych i wyraża swych członków do głosowania na listę Nr 3.

II. W zrozumieniu znaczenia, jakie ma dla Odrodzonej Polski Dany Narodowa, Zrzeszone Kupiectwo Białostockie wyraża swych kupców, którzy dotąd przypadają na nich kwoty Dany Narodowej nie wpłacili, do uskutecznienia tego w terminie trzech dniowym.

Wszystkich tych, którzy w terminie określonym swego obowiązku nie dopełnią, Zrzeszenie postanawia skreślić z listy swych członków, jako

wrogów Państwa i nierzwiłskich podać do władności publicznej.

III. Uznając, iż w dobie obecnej największym wrogiem życia gospodarczego Polski jest spekulacja, Zrzeszone Kupiectwo Białostockie walkę ze spekulacją stawia sobie za naczelną zadanie na rok 1947 i w walce tej nie ustanie dopóty, dopóki ostatni spekulant polski nie znajdzie się za kratami.

IV. Rozumiejąc, iż w dobie kształtowania się nowego życia w Polsce Demokratycznej, bierność polityczna jest równoznaczna z negacją postępu, Zrzeszone Kupiectwo Białostockie wzywa swych członków do wstępowania w szeregi Stronnictwa Demokratycznego, któremu inicjatywa prywatna porzuciła obronę swych interesów.

Komitet Redakcyjny